

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania „K.” spółki jawnej z siedzibą w S. i U. z siedzibą w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z udziałem zainteresowanych: K. G., M. Ł., K. Ł., M. M., D. M., J. N., R. W., H. W.,
T. Z., G. Z., M. Z.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 maja
2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od płatników składek na rzecz organu rentowego
solidarnie 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że T. Z. jako pracownik płatnika składek K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresach i z podstawą wymiaru składek szczegółowo wskazanymi w treści decyzji.

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2014 r. ZUS sprostował z urzędu oczywistą omyłkę w powyższej decyzji w ten sposób, że nazwę płatnika składek

zastąpił nazwą: „K.” spółka jawna.

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne T. Z. zgłoszonego do ubezpieczenia zdrowotnego jako zleceniobiorca u płatnika składek U. wynosi w miesiącach: lipiec 2010 r., od września do października 2010 r. - po 0,00 zł.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. ZUS sprostował z urzędu oczywistą omyłkę w powyższej decyzji w ten sposób, że nazwę płatnika składek zastąpił nazwą: „U.”

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że K.G. jako pracownik płatnika składek „K.” podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresach i z podstawą wymiaru składek szczegółowo wskazanymi w treści decyzji.

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych sprostował z urzędu oczywistą omyłkę w powyższej decyzji w ten sposób, że nazwę płatnika składek zastąpił nazwą: „K.” spółka jawna.

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne K. G. zgłoszonego do ubezpieczenia zdrowotnego jako zleceniobiorca u płatnika składek U. wynosi w miesiącach od marca do września 2010 r. po 0,00 zł.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych sprostował urzędu oczywistą omyłkę w powyższej decyzji w ten sposób, że nazwę płatnika składek zastąpił nazwą: U.

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że H. W. jako pracownik płatnika składek U., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu w okresach i z podstawą wymiaru składek wskazanymi szczegółowo w treści decyzji.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. ZUS sprostował z urzędu oczywistą omyłkę w powyższej decyzji w ten sposób, że nazwę płatnika składek zastąpił nazwą: U.

Sąd Okręgowy w S. po połączeniu spraw z odwołań od decyzji organu rentowego do wspólnego rozpoznania i orzekania, wyrokiem z dnia 8 lutego 2016 r., VI U [...]:

- w pkt I zmienił decyzje nr [...] z dnia 13 sierpnia 2014 r. oraz nr [...] z dnia 14 sierpnia 2014 r. dotyczące T. Z. stwierdzając, że podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu na podstawie zawieranych z płatnikiem składek U. umów cywilno-prawnych w okresie: lipiec 2010 r., wrzesień 2010 r. i październik 2010 r.;

- w pkt II zmienił decyzje nr [...] z dnia 13 sierpnia 2014 r. oraz nr [...] z dnia 14 sierpnia 2014 r. dotyczące K. G. stwierdzając, że podlega on obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu na podstawie zawieranych z płatnikiem składek U. umów cywilno-prawnych w okresie od marca 2010 r. do września 2010 r.;

- w pkt III umorzył postępowanie w zakresie odwołania od decyzji nr [...] z dnia 14 sierpnia 2014 r. dotyczącej H. W.;

- w pkt IV oddalił odwołania w pozostałym zakresie;

- w pkt V zasądził od U. z siedzibą w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

- w pkt VI zasądził od K. z siedzibą w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

- w pkt VII zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz „K.” z siedzibą w S. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

- w pkt VIII zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz U. z siedzibą w S. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r., III [...]:

1. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I , II, V, VI, VII i VIII w ten sposób, że oddalił odwołania i zasądził od „K.” spółki jawnej z siedzibą w S. i U. z siedzibą w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwoty po 660 zł;

2. oddalił apelację „K.” spółki jawnej z siedzibą w S. i U. z siedzibą w S.;

3. zasądził od „K.” spółki jawnej z siedzibą w S. i U. z siedzibą w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwoty po 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Płatnicy U. w S. i „K.” spółka jawna w S. zaskarżyli skargą kasacyjną w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w [...], III AUa [...]. Powyższemu wyrokowi zarzucili naruszenie:

1) prawa materialnego przez:

- błędną wykładnię (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) przepisów art. 56 k.c., art. 60 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 70 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 734-750 k.c. poprzez przyjęcie, że zakres normowania tych przepisów pozwala na przyjęcie w realiach niniejszej sprawy, iż ubezpieczonych nie łączył żaden stosunek prawny z płatnikiem ad. 2, bowiem rzekomo nie mieli oni świadomości, iż pracując na rzecz swojego pracodawcy (płatnika ad. 1) świadczyli, niezależnie od umowy o pracę, usługi na rzecz podmiotu innego niż pracodawca, nie wyrażali oni woli zawierania umów cywilnoprawnych z płatnikiem ad. 2, a nawet jak twierdzili - w przypadku T. Z. i K. G., że mieli taką świadomość, to w ocenie Sądu i ZUS nie mieli świadomości, bowiem płatnicy nie przedłożyli na te okoliczności dowodów (przypuszczalnie w formie pisemnej), podczas gdy zgodnie z treścią tych przepisów, w przypadku gdy dla ważności umowy nie jest wymagana forma pisemna (jak w przypadku umów zlecenia), to jej zawarcie może być dokonane nie tylko w sposób zwyczajowo przyjęty, ale również poprzez faktyczne przystąpienie do realizacji umowy przez strony, które ją zawarły, co mając na uwadze nie tylko wykonanie przez ubezpieczonych przedmiotowych umów, ale również rozliczenie przez płatnika ad. 1 w zakresie podatkowym oraz w zakresie wynagrodzenia, a nawet zeznań T. Z. i K. G., którzy wprost stwierdzili, że rozróżniali spółki płatników i oczywiście wiedzieli jakie czynności wykonują i dla której z nich, prowadzi do wniosku, że strony miały pełną świadomość w przedmiocie zawierania umów cywilnoprawnych, że umowy te realizowały, a nawet, że umowy te zostały pomiędzy stronami w sposób prawidłowy rozliczone. Ubezpieczeni przyjmowali wynagrodzenia oraz rozliczenia podatkowe - od dwóch różnych podmiotów i z dwóch różnych tytułów - świadczenia usług oraz pracy i nigdy tych wynagrodzeń oraz rozliczeń nie kwestionowali i nie zwrócili. Oznacza to, że kierując się dyspozycją omawianych regulacji należało przyjąć, że

ubezpieczonych łączyły stosunki prawne zarówno z płatnikiem ad. 1 (umowa o pracę), jak i płatnikiem ad. 2 (umowy zlecenia), a ubezpieczeni mieli świadomość w zakresie tego faktu, co wyrażał poprzez wykonywanie umów, w tym poprzez przyjmowanie zapłaty za udzielone im zlecenia;

- niezastosowanie (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) przepisu art. 9 ust. 1 u.s.u.s. i wskutek tego uznanie, że płatnik ad. 1, jako pracodawca ubezpieczonych ad. 2, 4, 5 i 9, oraz płatnik ad. 2, jako pracodawca ubezpieczonych ad. 1, 3, 6, 7, 8, 10 i 11 winni uregulować dodatkowe składki na ubezpieczenia społeczne, podczas gdy zgodnie z treścią powyższego przepisu, osoby spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z różnych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego albo wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie. Żadna z powyższych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie, bowiem ubezpieczeni wykonywali zadania, w ramach stosunku cywilnoprawnego, wobec innego podmiotu niż pracodawca, a pracodawca nie był beneficjentem tych prac. Tym samym, nie ma podstaw do stwierdzenia, iż płatnik ad. 1 lub ad. 2 byli obowiązani do zapłaty innych składek na ubezpieczenie społeczne, aniżeli te, które uregulowali dotychczas;

2) przepisów postępowania, których uchybienie miało wpływ na wynik sprawy przez:

naruszenie (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. a także art. 382 i 386 k.p.c. poprzez ich nieprzestrzeganie i niezastosowanie się zgodnie ze swoimi kompetencjami rozpoznawczymi i kontrolnymi wobec działania Sądu I instancji, a więc niedochowanie obowiązków sądu odwoławczego w postaci

konieczności przeprowadzenia wszechstronnego rozpoznania materiału dowodowego oraz krytycznej oceny działania Sądu I instancji w kontekście przepisów prawa materialnego i proceduralnego, a w konsekwencji niespełnienie w powierzonej Sądowi II instancji procesowej funkcji (art. 382 k.p.c.), co z kolei skutkowało wydaniem orzeczenia w znacznej części powielającego wyrok Sądu I instancji, w tym jego błędne ustalenia poczynione *notabene* w oparciu o dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, podczas gdy takie działanie Sądu II instancji należy uznać za nieuprawnione, gdyż winien on dochować należytej staranności przy rozpoznawaniu sprawy oraz dokonać wszelkich czynności, których obowiązek dokonania pokładają na nim przepisy prawa, w tym przeprowadzić samodzielny proces oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, krytycznie ocenić stanowiska stron i rozstrzygniecie Sądu I instancji, a następnie sporządzić uzasadnienie wyroku, które w sposób przekonujący uzasadni treść tego wyroku.

Biorąc wszystkie wyżej przytoczone względy za podstawę, skarżący wnieśli o:

1. przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji celem ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Celem uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i wypełnienia tym samym dyspozycji przepisu art. 398⁹ k.p.c. skarżący wskazali, iż w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które dotychczas nie zostało poddane analizie, ani w publikowanym orzecznictwie sądów powszechnych, ani też Sądu Najwyższego, a którego istota sprowadza się do pytania, czy w sytuacji niezastosowania przez strony umowy cywilnoprawnej przy jej zawieraniu formy pisemnej, w sytuacji, gdy zawarcie konkretnej umowy w takiej formie, ani w żadnej innej szczególnej formie, nie jest wymagane przez przepisy prawa, przy jednoczesnym zrealizowaniu i rozliczeniu tej umowy pomiędzy stronami, można uznać, że umowa cywilnoprawna nie została w ogóle zawarta, wyłącznie w oparciu o stanowiska niektórych spośród ubezpieczonych, z których wynika, że rzekomo nie mieli w ogóle świadomości zawarcia przedmiotowej umowy, a jednocześnie

przedmiot takiej umowy został wykonany przez obie strony? Sąd II instancji wniosek taki konstruuje bowiem na podstawie wyjaśnień ubezpieczonych, a więc stron oczywiście zainteresowanych rozstrzygnięciem korzystnym dla niego i ZUS, niepopartych żadnymi innymi dowodami. Sąd II konstruuje *de facto* wniosek, jakoby nie miały być zawarte umowy zlecenia między płatnikami a poszczególnymi ubezpieczonymi, gdyż ubezpieczeni rzekomo nie byli świadomi, że takie umowy zawierają i z kim, co miało wystąpić nawet w przypadku ubezpieczonych – T. Z. i K.G., którzy wprost zeznali, że rozróżniali spółki płatników, że wiedzieli jakie zadania wykonują dla której spółki i że zawierali umowy z obiema spółkami.

Istotnym jest także w ocenie skarżących, czy wykonywanie umowy ustnej przez jedną ze stron danego stosunku cywilnoprawnego, a następnie jej rozliczenie przez drugą stronę stosunku prawnego (co poparte jest tym, że zapłata wynagrodzenia została dokonana przez podmiot, z którym każdego z ubezpieczonych łączył stosunek cywilnoprawny, a nie umowa o pracę, czyli nie będący jego pracodawcą, oraz następcze wydanie odpowiednich deklaracji podatkowych przez ten podmiot) jest niewystarczające dla zastosowania przepisów o tej umowie cywilnoprawnej (w tym przypadku umowy zlecenia) i przyjęcie, że taki stosunek prawny występował między stronami? Czy dopuszczalne jest niezastosowanie przepisów dotyczących konkretnej umowy cywilnoprawnej w sytuacji, gdy czynności konkludentne stron umowy i kontekst sytuacyjny potwierdzają jej zawarcie i wykonanie?

Ponadto, zdaniem skarżących koniecznym jest zbadanie, czy dopuszczalnym jest pominięcie kwestii swobody zawierania umów oraz braku zastrzeżeń zawarcia umowy w formie szczególnej przy orzekaniu o obowiązkach płatnika ad. 1 (odpowiednio ad. 2), a w konsekwencji przeniesienie na płatnika ad. 1 (odpowiednio ad. 2) dodatkowych obciążeń publicznoprawnych, w sposób odmienny od powszechnie obowiązujących uregulowań ustawowych oraz mimo wypełnienia świadczeń publicznoprawnych przez płatnika ad. 2 (odpowiednio ad. 1), na rzecz którego dany ubezpieczony wykonywał usługi w ramach doraźnych zleceń.

Budzi wątpliwości skarżących również kwestia, czy dopuszczalnym jest, aby realizowana przez Sąd Orzekający zasada swobodnej oceny dowodów obejmująca

swym zakresem wszechstronne rozpoznanie materiału dowodowego sprawy oraz ocenę tego materiału w oparciu o zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, sprowadzała się do wniosku co do braku jakiejkolwiek świadomości strony w przedmiocie zawarcia umowy cywilnoprawnej, w oparciu jedynie o zeznanie danego ubezpieczonego, w sytuacji, gdy inne dowody osobowe, w tym niektórych z ubezpieczonych (T. Z. i K. G.) rozliczenia wynagrodzenia strony otrzymywane z tytułu zawieranych umów cywilnoprawnych (niekwestionowane), rozliczenia podatkowe ubezpieczonego (niekwestionowane), dokumenty pojazdów, wskazują, że umowy cywilnoprawne zostały między stronami nie tylko zawarte, ale również zrealizowane i rozliczone? Czy takie działania nie naruszają równowagi między stronami postępowania i nie nakładają odmiennych standardów dowodzenia dla płatników i dla ZUS, a mianowicie nie prowadzą do nadmiernego obciążania płatników ciężarem dowodowym do granic, których płatnicy osiągnąć nie mogą tylko i wyłącznie z przyczyny przyjętej przez nich oraz ubezpieczonych formy czynności prawnej? Czy takie działania nie pozbawiają sensu logicznego zawierania umów w formie ustnej oraz nie dyskredytują podmiotów zawierających umowy w tej formie poprzez uniemożliwienie im skorzystania z przepisów u.s.u.s. mających na celu uniknięcie nieuzasadnionego obciążania przedsiębiorców płatnościami dodatkowych części składek na ubezpieczenie społeczne?

Celowe wydaje się również skarżącym rozstrzygnięcie kwestii, czy były podstawy do przyjęcia, że płatnik ad. 2 (odpowiednio ad. 1) korzystający z usług pracowników innego podmiotu - płatnika ad. 1 (odpowiednio ad. 2), na podstawie ustnych umów zlecenia, odprowadzając składki według przepisów art. 9 ust. 1 u.s.u.s., rozliczał się nieprawidłowo? Sąd II instancji w ślad za Sądem I instancji uznał, że taki pogląd jest uzasadniony twierdzeniami ubezpieczonych oraz organu rentowego, czyli - w ocenie płatników - żadnym dowodem, który mógłby być uznany za obiektywny (podmioty zainteresowane oświadczające na swoją korzyść). Czy w świetle przepisów art. 6 k.c. w zw. z art. 60 k.c. oraz 734-750 k.c. nie ma podstaw do tego by uznać, że płatnik ad. 2 zawarł umowy z ubezpieczonymi, których pracodawcą był płatnik ad. 1 - tj. ubezpieczonych ad. 2, 4, 5 i 9, czy też, że płatnik ad. 1 zawarł umowy z ubezpieczonymi, których pracodawcą był płatnik ad. 2, a mianowicie - ubezpieczonymi ad. 1, 3, 6, 7, 8, 10 i 11, skoro okoliczność tę

potwierdza dawny pracownik płatnika ad. 1 – E. O. (której nic nie łączy z płatnikiem ad. 1, ani płatnikiem ad. 2), potwierdzili to ubezpieczeni ad. 3 i 10, a nadto niekwestionowane były - a wręcz przyznane przez ubezpieczonych - okoliczności zapłaty wynagrodzenia z tytułu umów zlecenia oraz sporządzenia deklaracji i rozliczeń podatkowych z tego tytułu, przy uwzględnieniu, że inni pracownicy (przykładowo Z. S.) w trakcie toczącego się postępowania ZUS, a następnie postępowań sądowych, wskazywali również, że dochodziło do rozliczenia nadliczbowych godzin pracy przez pracodawcę (udzielone dni wolne od pracy)? Czy wyłącznie zawarcie umowy z ubezpieczonym w formie pisemnej uchroniłoby płatników przed bezzasadnym narzucaniem im rozliczeń z ZUS niezgodne ze stanem faktycznym (płatnik ad. 1 musiałby zapłacić wszystko, a płatnik ad. 2 w żadnym zakresie, w przypadku ubezpieczonych ad. 2, 4, 5 i 9, i odwrotnie w przypadku ubezpieczonych ad. 1, 3, 6, 7, 8, 10 i 11)? A w przypadku przyjęcia, że takie umowy zlecenia były zawierane, czy były podstawy do tego w niniejszej sprawie by stwierdzić, że zleceniobiorcy wykonywali prace, których beneficjentem byli ich pracodawcy?

Ponadto zdaniem skarżących skargę niniejszą należy uznać za oczywiście uzasadnioną (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) z uwagi na konieczność podjęcia ochrony słuszných praw płatników ad. 1 i ad. 2 z tytułu ochrony ich swobody zawierania umów oraz prawa stosowania przepisów u.s.u.s. naruszonych wskutek wydania przez Sąd II instancji skarżonego wyroku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., albowiem w sprawie nie zaistniały ustawowe przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej. Ewentualnie, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej ubezpieczonego w całości. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od skarżących na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W odniesieniu do wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego organ rentowy wskazał, iż istotność zagadnienia prawnego ocenia się z uwzględnieniem jego

znaczenia i doniosłości prawnej dla systemu prawa. Nie wystarcza tu więc samo twierdzenie o istnieniu takiego zagadnienia. Ponadto konieczne jest powiązanie zagadnienia z konkretnym przepisem prawa, zajęcie stanowiska w sprawie, przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej i wskazanie argumentów za nim przemawiających. Samo sformułowanie pytań w treści nadzwyczajnego środka odwoławczego, nie jest zatem wystraczające dla poprawnego zredagowania zagadnienia prawnego. Konieczne jest przeprowadzenie wyводу prawnego, który uwzględnia dotychczasowy dorobek teorii i praktyki prawa w podnoszonej kwestii i w szczególności wykazanie, że kwestia ta nie spotkała się dotąd z wyjaśnieniem, a ma istotne znaczenie tak dla rozpoznania danej sprawy, jak i ogólniej - dla rozwoju prawa. Takiego wyvodu w przedmiotowej skardze zabrakło. Jednocześnie część postawionych pytań odnosi się wprost do kwestionowania ustalonego w sprawie stanu faktycznego sprawy oraz polemizuje z oceną środków dowodowych, co stanowi jawne pogwałcenie zasady odnoszącej się do zakazu formułowania zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Odnosnie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej organ rentowy wskazał, iż przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na ww. przesłankę (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wymagałoby wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego kwalifikowanej postaci (oczywistości), widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez wnikania w szczegóły sprawy. W ocenie pozwanego skarga kasacyjna nie sprostала ww. wymogom, albowiem poza jednozdaniowym stwierdzeniem, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na konieczność podjęcia ochrony słuszných praw płatników ad. 1 oraz ad. 2, nie zawiera ona żadnego rozwinięcia czy uzasadnienia. Nie wskazano także żadnego naruszenia przepisów prawa czy to procesowego czy materialnego, które wskazywałyby na jakiegokolwiek pokrzywdzenie praw skarżących. Co więcej, nie sprecyzowano o jakie „słuszne prawa” płatników chodzi.

Co do skonstruowanych w skardze zarzutów organ rentowy podniósł natomiast, iż są one całkowicie chybione i bezzasadne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurystycznej. Wymaganie to pozostaje w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący w niniejszej sprawie wniesli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na wystąpienie istotnych zagadnień prawnych oraz oczywistą zasadność skargi.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić wyczerpującą argumentację jurystyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być nadto „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, LEX nr 2312016).

W niniejszej sprawie skarżący nie uczynili zadość przytoczonym wymaganiom. Ograniczyli się jedynie do wymienienia zagadnień prawnych - na które złożyły się liczne pytania - bez przedstawienia jakiegokolwiek wyводу

jurydycznego, mającego stanowić o abstrakcyjnym charakterze problemu i zawierającego uzasadnienie dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na ww. podstawie. Tymczasem samo postawienie pytań, bez jakichkolwiek odwołań do problemów interpretacyjnych przepisów, nie spełnia wymogu przedstawionego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 września 2014 r., III SK 91/13, LEX nr 1511143).

Gdyby nawet przyjąć, że zagadnienia zostały sformułowane i omówione w sposób poprawny, i tak należałoby zauważyć, że przede wszystkim sprowadzają się one do zarzutu przyjęcia przez Sąd, iż umowa cywilnoprawna nie została przez strony zawarta, mimo tego, iż w ocenie skarżących stan faktyczny sprawy prowadzi do odmiennych wniosków. Tego typu problem nie może zostać uznany za istotne zagadnienie prawne. Cel instytucji zagadnień prawnych przedstawianych Sądowi Najwyższemu oraz dotychczasowe utrwalone orzecznictwo wskazują jednoznacznie, że ukształtowanie zagadnienia prawnego jako kwestii o charakterze subsumcyjnym (wymagającej oceny w konkretnych okolicznościach sprawy, nie zaś *in abstracto*) wykluczają jego rozstrzygnięcie (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 87/08, LEX nr 470908; z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 129/09, LEX nr 583849; z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 90/12, LEX nr 1288687). W istocie, wypowiedź Sądu Najwyższego miałaby w tym wypadku charakter sytuacyjny, zależny od dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych i byłaby pozbawiona znaczenia ogólnego. Nie dotyczyłaby bowiem np. cech wskazanej umowy, ale tego, czy można mówić o jej zawarciu w okolicznościach konkretnej sprawy.

Ponadto, treść części sformułowanych przez skarżących zagadnień prawnych jasno wskazuje, że skarżący powołując się na nie, tak naprawdę kwestionują prawidłowość dokonanej przez Sąd oceny dowodów i poczynionych przezeń ustaleń faktycznych, co w skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne. Przyjmuje się bowiem, że każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK

100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane).

W dalszej kolejności podnieść należy, iż skarżący nie wykazali również oczywistej zasadności skargi, której upatrywali w konieczności podjęcia ochrony słuszných praw płatników ad. 1 i ad. 2 z tytułu ochrony ich swobody zawierania umów oraz prawa stosowania przepisów u.s.u.s. naruszonych wskutek wydania przez Sąd II instancji skarżonego wyroku. Skarżący w żaden sposób nie rozwinęli wskazanej kwestii. Nie wskazali nawet, na czym konkretnie miało polegać rzeczone naruszenie i jakich przepisów dotyczyć, ani o które „słuszne prawa” chodzi. Zgodnie zaś z ugruntowaną linią orzecniczą, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność wymagałoby wykazania, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawnej, bez potrzeby głębszej analizy przedmiotowej sprawy i dłuższych badań lub dociekań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 535/16, LEX nr 2304253). Skoro w niniejszej sprawie tak się nie stało, to przyjęcie należy, że wniosek o przyjęcie przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania na ww. podstawie również nie zawiera argumentów, które mogłyby przekonać Sąd Najwyższy o konieczności rozstrzygnięcia przy merytorycznym rozpoznaniu skargi. Nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się wymaganej argumentacji w pozostałej części uzasadnienia skargi kasacyjnej (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2007 r., III CSK 319/07, LEX nr 623803).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.